



Metodologie

językoznawstwa

Podstawy teoretyczne

PODRĘCZNIK AKADEMICKI

pod redakcją

Piotra Stalmaszczyka

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO • ŁÓDŹ 2006



Metodologie językoznawstwa

Podstawy teoretyczne

PODRĘCZNIK AKADEMICKI

pod redakcją
Piotra Stalmaszczyka

REDAKCJA NAUKOWO-DYDAKTYCZNA
„FOLIA LINGUISTICA ANGLICA”
Barbara Lewandowska-Tomaszczyk, Piotr Stalmaszczyk

RECENZENT
Maciej Grochowski

REDAKTOR TOMU
Piotr Stalmaszczyk

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ
Elżbieta Marciszewska-Kowalczyk

REDAKTOR TECHNICZNY
Jolanta Kędzierska

SKŁAD KOMPUTEROWY
Anna Krysiak

KOREKTOR
Bogusława Kwiatkowska

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁA
Barbara Grzejszczak

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006

Wydanie I. (dodruk) W.03972.13.1.S

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7171-993-6
ISBN (ebook) 978-83-7969-241-5

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Spis treści

Piotr Stalmaszczyk, Wstęp	5
Janusz Maciaszek, Filozoficzne i logiczne podstawy językoznawstwa (wybrane zagadnienia)	9
Zbysław Muszyński, Założenia filozoficzne w koncepcjach językoznawczych	38
Piotr Żmigrodzki, Metalingwistyka	57
Piotr Stalmaszczyk, Koncepcje „języka” i „gramatyki” w gramatyce generatywnej i w semantyce pojęciowej	74
Przemysław Tajsner, Minimalizm: przełom i kontynuacja	91
Ireneusz Bobrowski, Problemy gramatyki generatywnej języka polskiego	108
Katarzyna Jaszczolt, Pomiędzy semantyką a pragmatyką	131
Ewa Mioduszevska, Teoria relewancji	155
Izabela Szymańska, Grzegorz Śpiewak, Gramatyka konstrukcji – założenia teoretyczne i pytania metodologiczne	174
Henryk Kardela, Metodologia językoznawstwa kognitywnego	196
Roman Kalisz, Językoznawstwo kognitywne w analizie pragmatyki językowej	234
Barbara Lewandowska-Tomaszczyk, Metody empiryczne i korpusowe w językoznawstwie kognitywnym	251
Bartosz Kruszyński, Joanna Rączaszek-Leonardi, Między strukturalistyczną a psychologiczną reprezentacją znaczenia: wielowymiarowa przestrzeń semantyczna (HAL)	282
Indeks terminów	296

Wstęp

Język potoczny stanowi część organizmu ludzkiego
i jest nie mniej niż on skomplikowany.
(Ludwig Wittgenstein *TLP* 4.002)

W badaniach nad językiem zaangażowani są przedstawiciele bardzo różnych dyscyplin, m. in. językoznawstwa, filologii, filozofii, logiki, psychologii, nauk kognitywnych oraz węższych dyscyplin granicznych, takich jak psycholingwistyka, neurolingwistyka, czy socjolingwistyka. Językoznawstwo, czyli naukowe i systemowe badanie języka, dynamicznie rozwija się dopiero od początku XX w. Za (współ)twórcę językoznawstwa należy uznać szwajcarskiego uczonego, Ferdynanda de Saussure'a, którego genewskie wykłady z lat 1907–1913 zapoczątkowały strukturalne, synchroniczne i autonomiczne podejście do języka i wyodrębnienie językoznawstwa jako samodzielnej dziedziny badawczej. Strukturalizm dominował w analizach językoznawczych aż do lat 50. XX w., gdy jego miejsce zaczęło zajmować podejście generatywne, rozpropagowane przez amerykańskiego językoznawcę, profesora Massachusetts Institute of Technology, Noama Chomsky'ego. Językoznawstwo generatywne (zwane też wcześniej transformacyjno-generatywnym) rozwija się od przeszło 50 lat, w tym czasie dorobiło się licznych własnych szkół (nierzadko znacznie zróżnicowanych) i można w nim wyodrębnić kilka różnych faz, m. in. teorię standardową z lat 60., teorię „rządu i wiązania” z lat 80. i rozwijany od lat 90. program minimalistyczny. Od końca lat 70. rozwijają się podejścia kognitywne (reprezentowane przez m. in. Ronalda Langackera, George'a Lakoffa, Leonarda Talmy'ego), niezwykle popularne, również w Polsce, odchodzące od badań formalnych, a koncentrujące się raczej na właściwościach semantycznych języka i procesach konceptualizacji.

Podział na językoznawstwo generatywne i kognitywne jest wprowadzicie charakterystyczny dla współczesnej lingwistyki, ale niewyczerpujący. Rozwijają się podejścia funkcjonalne oraz formalne. Również one dorobiły się różnych szkół i trwałych dokonań. Niektóre z tych podejść zostaną omówione w (planowanym) drugim tomie.

W polskiej literaturze językoznawczej istnieją znakomite podręczniki językoznawstwa (poczynając od klasycznego i wielokrotnie wznawianego *Językoznawstwa* Tadeusza Milewskiego, po nowoczesne *Zaproszenie do*

językoznawstwa Ireneusza Bobrowskiego), istnieją też opracowania historyczne (np. Adama Heinza *Dziejów językoznawstwa zarysie*) i omówienia poszczególnych teorii (np. Jacka Fisiaka *Wstęp do współczesnych teorii lingwistycznych*), antologie strukturalizmu, pism Chomsky'ego i językoznawstwa kognitywnego. Nieco mniej prac poświęcono metodologii językoznawstwa, choć należy wspomnieć o *Logicznych podstawach języka* (Wrocław 1976), Barbary Stanosz i Adama Nowaczyka, *Zagadnieniach metalingwistyki* (Warszawa 1983), Franciszka Gruczy, *Językoznawstwie racjonalnym* (Kraków 1993), Ireneusza Bobrowskiego i zbiorze prac pod redakcją Jerzego Pogonowskiego i Tadeusza Zgółki, *Przyczynki do metodologii lingwistyki* (Poznań 1996). W ostatnich latach ukazała się *Metodologia językoznawstwa diachronicznego* (Warszawa 2004), Jacka Perlina oraz *Podstawy językoznawstwa korpusowego* (Łódź 2005), pod redakcją Barbary Lewandowskiej-Tomaszczyk.

Niniejsza publikacja stanowi zaawansowany podręcznik akademicki poświęcony współczesnym metodologiom językoznawczym w ujęciu interdyscyplinarnym. Autorzy poszczególnych rozdziałów to językoznawcy (angliści i poloniści), filozofowie i logicy oraz psychologowie, z uznanym dorobkiem naukowym, od lat uprawiający opisywane przez siebie dziedziny i teorie. Kolejne rozdziały to autorskie spojrzenia na filozoficzne i logiczne podstawy językoznawstwa, z uwzględnieniem dorobku Gottloba Fregego i Edmunda Husserla (Janusz Maciaszek) oraz historyczne ujęcie związków filozofii, filozofii nauki i językoznawstwa (Zbysław Muszyński). Rozdział Piotra Żmigrodzkiego przynosi rozważania na temat celów i zadań metalingwistyki. Kolejne trzy rozdziały poświęcone są gramatyce generatywnej. Piotr Stalmaszczyk przedstawia zagadnienia związane z pojęciem gramatyki uniwersalnej w modelu gramatyki generatywnej z lat 80. XX w. oraz koncepcję języka w semantyce pojęciowej, Przemysław Tajsner zajmuje się najnowszymi tendencjami rozwojowymi w generatywizmie, natomiast Ireneusz Bobrowski omawia problemy generatywnego opisu języka polskiego. Rozdział Katarzyny Jaszczółt dotyczy dwóch subdyscyplin językoznawstwa: semantyki i pragmatyki, a zwłaszcza problemu określenia ich granic. Dwa kolejne rozdziały dotyczą dwóch stosunkowo nowych teorii językoznawczych, z pogranicza składni, semantyki i pragmatyki, czyli teorii relewancji (Ewa Mioduszevska), oraz teorii łączącej do pewnego stopnia dokonania gramatyki generatywnej i semantyki pojęciowej i kognitywnej, czyli gramatyki konstrukcji (Izabela Szymańska i Grzegorz Śpiewak). Następne trzy rozdziały zajmują się językoznawstwem kognitywnym i przedstawiają metodologiczne założenia językoznawstwa kognitywnego (Henryk Kardela), zagadnienia pragmatyki językowej widziane z perspektywy językoznawstwa kognitywnego (Roman Kalisz) oraz metody korpusowe w językoznawstwie kognitywnym (Barbara Lewandowska-Tomaszczyk). Na zakończenie umieszczono rozdział Bartosza Kruszyńskiego

i Joanny Rączaszek-Leonardi omawiający wybrane problemy psychologicznej reprezentacji znaczenia. Do wszystkich rozdziałów dołączono obszerne bibliografie umożliwiające dalsze samodzielne studia.

Z oczywistych względów, zebrane tu materiały nie wyczerpują zagadnień istotnych dla metodologii językoznawstwa. W planach są dalsze publikacje pogłębiające problematykę już omówioną, a także wprowadzające nowe zagadnienia (również te związane z podejściami empirycznymi).

Większość przedstawionych tu tekstów została zaprezentowana podczas seminarium naukowego pt. „Metodologie językoznawstwa” zorganizowanego w maju 2004 r. przez Zakład Teorii Języka i Metodologii Językoznawstwa w Katedrze Języka Angielskiego Uniwersytetu Łódzkiego. Jestem wdzięczny wszystkim Autorom za przedstawienie referatów i opracowanie tekstów, uczestnikom seminarium za ciekawą i stymulującą dyskusję, profesorowi Maciejowi Grochowskiemu (UMK) za wnikliwą recenzję tomu, profesorowi Piotrowi Żmigrodzkiemu (UŚ) za uwagi językowo-stylistyczne, a mojemu koledze z Zakładu, Ryszardowi Rasińskiemu za pomoc przy zorganizowaniu seminarium.

Piotr Stalmaszczyk

*Janusz Maciaszek**

Filozoficzne i logiczne podstawy językoznawstwa (wybrane zagadnienia)

1. Wstęp

Patrząc z perspektywy historycznej, językoznawstwo jest niezależne od filozofii. W odróżnieniu bowiem od wielu dyscyplin naukowych, np. fizyki i psychologii, nie wyodrębniło się z filozofii, lecz od starożytności stanowiło autonomiczną dyscyplinę badań. Nie oznacza to braku różnego rodzaju związków między szeroko rozumianą nauką o języku a filozofią i logiką, która tradycyjnie uznawana była za dyscyplinę filozoficzną¹. Język był bowiem zawsze przedmiotem refleksji filozoficznej z wielu różnych powodów, z których wymienimy przynajmniej kilka:

1. W języku przeprowadza się wszelkiego rodzaju dowody, rozumowania i argumentacje występujące w filozofii. Język jest narzędziem uzasadniania wiedzy, kształtowania opinii i wpływania na słuchaczy – może być używany i nadużywany;

2. W języku można formułować zdania paradoksalne, które od starożytności aż po dzień dzisiejszy niepokoją filozofów i logików, np. słynny i znany w wielu wersjach² paradoks zdań samoodnośnych, zwany paradoksem kłamcy³;

3. Wszelkie tezy metafizyczne czy epistemologiczne z konieczności muszą być wyrażone w języku. Język naturalny nie pozwalał na precyzyjne wyrażenie pewnych myśli – dlatego też od samego początku filozofowie borykali się z językiem i musieli go świadomie wzbogacać i precyzować;

* Katedra Logiki i Metodologii Nauk, Uniwersytet Łódzki.

¹ Na początku XX w. logika w wąskim sensie, rozumiana jako teoria form poprawnych rozumowań, wyodrębniła się z filozofii i zbliżyła do nauk matematycznych. Do dyscyplin filozoficznych zalicza się jednak logikę w szerokim tego słowa znaczeniu, która oprócz logiki w sensie wąskim obejmuje metodologię nauk oraz szeroko rozumianą logiczną analizę języka naturalnego. O zaliczeniu tej ostatniej do logiki *sensu largo* zadecydowała niewątpliwie tradycja analityczna w filozofii XX w.

² Np. „zdanie w tym przypisie jest fałszywe”.

³ Pierwsza wersja tego paradoksu pochodzi od Eubulidesa.

4. Pytania o naturę świata i naturę poznania prowokowały pytania o stosunek języka do świata i do myśli. Problemowi, czy znak językowy jest konwencjonalny, czy też naturalny, poświęcił Platon dialog *Kratylos*. Z kolei w pismach logicznych Arystotelesa pojawia się problem odniesienia znaku językowego, którym może być rzecz bądź też jej reprezentacja w umyśle⁴.

O niezależności językoznawstwa od filozofii i logiki można również mówić w innym znaczeniu. Językoznawstwo było przez wiele wieków od logiki i filozofii niezależne, gdyż nie dostarczały one językoznawstwu narzędzi analizy. Można zaryzykować tezę, że pod tym względem, językoznawstwo było niezależne od filozofii i logiki aż do końca XIX w. Od tego czasu daje się zauważyć wzajemny wpływ tych dyscyplin, który przejawia się stosowaniem w analizie języka technik logicznych i pojęć, które powstały na gruncie filozofii. Badania języka naturalnego stały się motywem przewodnim filozofii analitycznej, w której dokonał się słynny zwrot ku językowi (*linguistic turn*). Jednym z celów filozofii analitycznej była próba uściślenia tradycyjnej problematyki filozoficznej, poprzez analizę jej języka i pojęć⁵.

W rozdziale tym pragnę wskazać na filozoficzne i logiczne inspiracje niektórych pojęć występujących w językoznawstwie oraz na wykorzystanie pewnych technik logicznych, w szczególności idei formalizacji. Szczególną uwagę poświęcam przełomowi dokonanemu przez Gottloba Fregego, który zainspirował filozofię analityczną, a pośrednio, niemałą część współczesnego językoznawstwa. W dalszej kolejności omawiam związki językoznawstwa z neopozytywizmem oraz krótko przedstawiam elementy teorii znaku językowego w tradycji fenomenologicznej. Wpływ fenomenologii na językoznawstwo nie jest tak wyraźny, jak w przypadku tradycji analitycznej, jestem jednak głęboko przekonany, że filozofia ta zasługuje na uwagę językoznawców, gdyż to właśnie na gruncie fenomenologii pojawiło się pojęcie intencjonalności, które odgrywa dużą rolę we współczesnej pragmatyce i kognitywistyce. Na zakończenie wskazuję na filozoficzne źródła współczesnej pragmatyki, które, co warto podkreślić, powodują również problemy związane z określeniem jej zakresu.

Każdy wybór jest wyznaczony przez preferencje autora i nie rości sobie prawa do kompletności. Mam jednak nadzieję, że rozdział ten pozwoli dostrzec Czytelnikowi filozoficzny rodowód wielu pojęć używanych w językoznawstwie.

⁴ Por. Arystoteles (1990: 1a, 16a, i 165a).

⁵ Ścisłe pojęcie analizy zostało wprowadzone przez brytyjskiego filozofa G. E. Moore'a. W dalszym ciągu będę używał tego terminu w sensie luźniejszym, jako reprezentowanie składni i semantyki z wykorzystaniem metod formalnych.

2. Sylogistyka i idea formalizacji języka

Dlaczego do końca XIX w. można mówić jedynie o znikomym wpływie logiki na badania językoznawcze? W odpowiedzi na to pytanie należy uwzględnić rozwój logiki od momentu jej powstania. Do końca XIX w. logika pozostawała pod przemożnym wpływem Arystotelesa, który stworzył pojęcie rozumowania poprawnego logicznie, tj. sylogizmu w szerokim tego słowa znaczeniu. Jest to rozumowanie, w którym zachodzi relacja wynikania logicznego, rozumiana jako relacja zachowywania prawdy:

Sylogizm jest to wypowiedź, w której, gdy coś się założy, coś innego, niż się założyło, musi wynikać dlatego, że się założyło⁶.

Ponadto Arystoteles zauważył, że zachodzenie owej relacji zależy od budowy (formy) zdań, nie zaś od ich treści. Stworzony przez niego pierwszy system logiki formalnej, zwany sylogistyką, był przez wieki jedyną znaną teorią form poprawnych rozumowań, która obowiązywała niemal do czasów nam współczesnych.

Sylogistyka jest to teoria sylogizmów w wąskim tego słowa znaczeniu⁷. Sylogizmem w tym sensie nazywa się rozumowanie składające się z dwóch przesłanek i wniosku, które są tzw. zdaniemi kategorycznymi, czyli zdaniem o budowie podmiotowo-orzecznikowej, podpadającymi pod jeden z czterech schematów:

<i>P przysługuje każdemu S,</i>	(<i>SaP</i>)
<i>P nie przysługuje żadnemu S,</i>	(<i>SeP</i>)
<i>P przysługuje pewnemu S,</i>	(<i>SiP</i>)
<i>P nie przysługuje pewnemu S,</i>	(<i>SoP</i>)

Dodatkowo w sylogizmie muszą występować trzy terminy, z których dwa (*S* i *P*) w jednej przesłance i we wniosku, jeden zaś (*M*) w obu przesłankach. W notacji średniowiecznej symbol *S* zastępuje podmiot wniosku (*subiectum*), *P* – orzecznik wniosku (*predicatum*), zaś *M* – termin średni (*medium*), który występuje w obu przesłankach, a we wniosku nie występuje. Schematy poprawnych sylogizmów to tzw. tryby sylogistyczne, które tradycyjnie noszą

⁶ Por. Arystoteles (1990: 24b).

⁷ Arystoteles, który zdefiniował sylogizm w szerokim tego słowa znaczeniu jako wszelkie rozumowanie poprawne logicznie, stworzył teorię jedynie części takich rozumowań, tj. sylogizmów w wąskim tego słowa znaczeniu. Konkurencyjne wobec Arystotelesa teorie rozumowań poprawnych logicznie, np. logiki zdaniowe sformułowane przez stoików, były przez stulecia praktycznie zapomniane i nie wywarły żadnego wpływu na filozofię i logikę.

*Zbysław Muszyński**

Założenia filozoficzne w koncepcjach językoznawczych

1. Wstęp

Językoznawstwo jest jedną z wielu nauk szczegółowych, tj. nauk nie-filozoficznych. Jest nauką z dobrze określoną metodologią i dlatego przez ostatnie stulecie językoznawstwo było wzorem metodologicznym dla innych nauk humanistycznych. Świadczy o tym np. sukces metodologii strukturalistycznej na obszarze prawie wszystkich nauk o człowieku i jego wytworach oraz ich historii.

Rozwój metodologicznej samoświadomości każdej dyscypliny wiąże się, m.in., z ustaleniem założeń filozoficznych leżących u podstaw koncepcji czy teorii w danej dziedzinie. Wynika to z faktu, że

[b]liższe wejrzenie w strukturę współczesnych nauk ukazuje wyraźnie nierozłącznie z nimi związane elementy filozoficzne. Innymi słowy, filozofia jest uwikłana w naukę. I to co najmniej dwojako. Po pierwsze, nauka przyjmuje – najczęściej milcząco – pewne założenia filozoficzne (teoriopoznawcze i ontologiczne). Po drugie, z podstawowych osiągnięć naukowych zdają się wynikać pewne tezy o charakterze filozoficznym. (Heller 1997: 11)

Celem niniejszych rozważań jest prześledzenie różnego typu związków filozofii z nauką, choć określenie natury relacji zachodzących między daną dyscypliną naukową a filozofią jest dość złożone, a jej ocena zmieniała się w historii nauk.

W pierwszej części rozdziału rozpatrzę w skrócie trzy wybrane stanowiska dotyczące relacji między założeniami filozoficznymi a założeniami specyficznymi nauk szczegółowych, w drugiej zaś wskażę na przykład takich założeń filozoficznych na gruncie językoznawstwa.

* Zakład Logiki i Metodologii Nauk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Piotr Żmigrodzki*

Metalingwistyka

1. Przedmiot metalingwistyki

Termin *metalingwistyka* nie jest we współczesnej myśli teoretycznojęzykowej terminem zupełnie nowym, wręcz przeciwnie, nawet w opracowaniach o charakterze przeglądowym pojawia się kilkakrotnie, w różnych znaczeniach. Spośród nich warto wymienić najważniejsze:

a) metalingwistyka jako nauka pomocnicza wobec lingwistyki, obejmująca głównie problemy przyswajania języka i nauki języków obcych (Polański, EJP 1991);

b) metalingwistyka jako nauka o metajęzykach, które mają służyć do opisu języków naturalnych, dążąca do opracowania gramatyki uniwersalnej (Polański, EJO 1993);

c) metalingwistyka jako nauka o związkach języka z myśleniem i poznaniem (strukturalizm amerykański);

d) metalingwistyka jako dociekanie o przedmiocie językoznawstwa (Gruca 1983).

Rozumienie terminu *metalingwistyka*, jak i zakres celów i zadań badawczych z nią się wiążących, odbiega od powyżej przedstawionych. Ma natomiast związek z opozycją: rzeczywistość – nauka – metanauka, którą sygnalizuje w swojej pracy I. Bobrowski (1993):

metanauka	nauka	rzeczywistość
zbiór zdań o zbiorze zdań o języku	zbiór zdań o języku	język

Metalingwistyka (w rozumieniu, o jakie tu chodzi) mieściłaby się w obrębie metanauki i miała podobny status jak np. metalogika wobec logiki, czy metamatematyka wobec matematyki. Dokładnie rzecz ujmując, byłaby

* Instytut Języka Polskiego, Uniwersytet Śląski, Katowice.

*Piotr Stalmaszczyk**

Koncepcje „języka” i „gramatyki” w gramatyce generatywnej i w semantyce pojęciowej

1. Wstęp

Celem niniejszego rozdziału jest naszkicowanie koncepcji języka i gramatyki w ujęciu teorii gramatyki generatywnej rozwijanej przez Noama Chomsky'ego w latach osiemdziesiątych (zob. Chomsky 1980, 1981, 1982, 1986a, b, 1989), oraz przedstawienie pewnych modyfikacji zaproponowanych przez Raya Jackendoffa w ramach teorii semantyki pojęciowej (zob. Jackendoff 1987, 1990, 1997, 2002). Bardziej współczesne zmiany w obrębie gramatyki generatywnej, związane z tzw. „programem minimalistycznym” (zob. Chomsky 1995a, 1998, 2002, 2005), omówione zostaną w następnym rozdziale.

2. Gramatyka uniwersalna

W pracach z okresu tzw. „teorii standardowej” Chomsky charakteryzował gramatykę uniwersalną (*Universal Grammar* – UG) jako suplement do gramatyk poszczególnych języków, a także jako twórczy aspekt kompetencji językowej (Chomsky 1965). UG stanowiła system warunków nakładających ograniczenia gramatykom wszystkich języków. W nowszych i najnowszych publikacjach Chomsky kładzie nacisk na fakt, że UG jest teorią charakteryzującą genetycznie zdeterminowany mechanizm akwizycji języka (Chomsky 1986a, 2002, 2005). Mechanizm ten stanowi wrodzony składnik umysłu ludzkiego, dzięki któremu możliwe jest (poprzez interakcję i konfrontację z przedstawionym materiałem językowym) nabywanie danego języka. Gramatyka jest systemem wiedzy, natomiast teoria gramatyki zajmuje się pewnym określonym stanem kognitywnym (a nie używaniem języka). Według Chomsky'ego gramatyka uniwersalna jest teorią stanu początkowego

* Katedra Języka Angielskiego, Uniwersytet Łódzki.